

Sygn. akt III CZP 94/07

UCHWAŁA

Dnia 29 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z wniosku P. N.

przy uczestnictwie W. R.

o wydzielenie do wyłącznego używania nieruchomości wspólnej,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 29 listopada 2007 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w T.

postanowieniem z dnia 14 czerwca 2007 r.,

„Czy po rozwiązaniu spółki cywilnej podstawę prawną sądowego podziału quoad usum stanowi art. 206 k.c., implikujący drogę procesu, czy też należy jej poszukiwać w przepisach normujących czynności związane z zarządem majątkiem wspólnym, a więc w art. 199 zd. 2 i art. 201 zd. 2 k.c., przesądzających tryb nieprocesowy ?”

podjął uchwałę:

Sąd dokonuje podziału rzeczy wspólnej quoad usum w postępowaniu nieprocesowym. Podstawę tego podziału stanowią art. 199 zdanie drugie i art. 201 zdanie drugie k.c.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 20 marca 2007 r. przyznał wnioskodawcy P. N. do wyłącznego korzystania lokal handlowo-usługowy nr 4, położony w G. przy ul. M. 40, o łącznej powierzchni 27,9 m², wraz ze szczegółowo opisanym wyposażeniem oraz nakazał uczestnikowi, W. R., aby lokal ten i opisane wyposażenie wydał wnioskodawcy.

P. N. i W. R. byli współnikami spółki cywilnej. W. R. wypowiedział swój udział w tej spółce ze skutkiem od 1 stycznia 2006 r. Między nim a P. N. nie doszło do podziału majątku wspólnego spółki, obejmującego między innymi lokal handlowo-usługowy nr 4 przy ul. M. 40 w G. oraz wyposażenie tego lokalu.

Podczas rozpoznawania apelacji uczestnika Sądowi Okręgowemu nasunęły się w odniesieniu do objętych dyspozycją art. 875 §1 k.c. przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym zagadnieniu prawnym. W uzasadnieniu postanowienia przedstawiającego to zagadnienie wskazał przede wszystkim na dominujący nurt orzecznictwa, aprobowany przez znaczną część piśmiennictwa, przyjmujący, że sąd dokonuje podziału rzeczy wspólnej do korzystania (*quoad usum*) w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 199 zdanie drugie i art. 201 zdanie drugie k.c. Odnotował jednak też wypowiedzi piśmiennictwa kwestionujące dopuszczalność dokonywania przez sąd podziału rzeczy wspólnej do korzystania w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 199 zdanie drugie i art. 201 zdanie drugie k.c. Według autorów tych wypowiedzi, podział rzeczy wspólnej do korzystania przez sąd powinien być dokonywany w procesie na podstawie art. 206 k.c. To ostateczne stanowisko znalazło wsparcie w mniejszym lub większym zakresie także w niektórych wskazanych przez Sąd Okręgowy orzeczeniach Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 26 maja 2000 r., I CZ 66/00 (LEX nr 51345) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że właściwym trybem w sprawach o podział rzeczy do korzystania jest postępowanie nieprocesowe, jednak podstawą podziału powinien być „nade wszystko” art. 206 k.c., a w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 661/00 (LEX nr 54353) - poglądu, że współwłaściciele mogą

się domagać w procesie dopuszczenia do współposiadania na podstawie art. 222 § 1 w związku z art. 206 k.c.; dopuszczenie do współposiadania może nastąpić także w drodze dokonania przez sąd podziału rzeczy do korzystania; podział taki nie prowadzi jednak do zniesienia współwłasności, nie jest więc konieczne orzekanie w postępowaniu nieprocesowym toczącym się z udziałem wszystkich współwłaścicieli

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne wiąże się z ogólniejszą kwestią sposobu realizacji przez współwłaściciela uprawnień do posiadania rzeczy. Kwestia ta wyłoniła się już na gruncie art. 78, 82–85 i 90 prawa rzeczowego. Zarysowały się wówczas dwa kierunki jej rozstrzygnięcia. Zgodnie z jednym, wykonanie roszczenia o dopuszczenie do współposiadania następowało przez dopuszczenie do współposiadania rzeczy jako całości. W myśl drugiego, dopuszczenie do posiadania rzeczy wspólnej następowało przez wydzielenie współposiadaczowi części rzeczy do wyłącznego korzystania (podział *quoad usum*). Oba te rozwiązania zakładały rozpoznanie sprawy w procesie.

Uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1963 r. – wytyczne w sprawie stosowania przepisów art. 78, 82–85 i 90 prawa rzeczowego - III CO 33/62 (OSNC 1964, nr 2, poz. 22) nie zanegowała całkowicie żadnego z wymienionych rozwiązań, uzależniła jednak zakres zastosowania każdego z nich, a w konsekwencji i łączony z każdym z nich sądowy tryb postępowania, od charakteru rzeczy wspólnej. Współwłaściciel, który nie wszedł w posiadanie rzeczy wspólnej lub utracił jej posiadanie, mógł, zgodnie z tą uchwałą, dochodzić w procesie przeciwko współwłaścicielowi zabraniającemu mu korzystania z rzeczy wspólnej, przewidzianego w art. 90 prawa rzeczowego roszczenia o dopuszczenie do współposiadania rzeczy wspólnej w całości w takim zakresie, jaki nie wyłącza takiego samego posiadania innych współwłaścicieli, tylko wtedy, gdy ze względu na charakter rzeczy wspólnej możliwe jest korzystanie z niej przez każdego współwłaściciela niezależnie od korzystania przez pozostałych współwłaścicieli; tylko wtedy bowiem możliwe jest skonkretyzowanie przez sąd w wyroku, na czym mają polegać obowiązki pozwanego, zapewniające powodowi współposiadanie, a zatem wydanie wyroku nadającego się do egzekucji. Jeżeli

natomiast ze względu na charakter danej rzeczy wspólne wykonywanie jej posiadania zakłada zgodne współdziałanie zainteresowanych, współwłaściciel który nie wszedł w posiadanie tej rzeczy lub utracił jej posiadanie, mógł, zgodnie z uchwałą, domagać się – w razie nieuwzględnienia dobrowolnie jego żądania przez pozostałych współwłaścicieli - jedynie wydania przez sąd w postępowaniu nieprocesowym (niespornym) na podstawie przepisów o zarządzie rzeczą wspólną (art. 82–85 prawa rzeczowego) postanowienia orzekającego o podziale rzeczy do korzystania; przy czym z postanowieniem tej treści powinien się łączyć stosowny nakaz pozwalający na wyegzekwowanie tego postanowienia. Rozstrzygnięcie o podziale takiej rzeczy wspólnej do korzystania przez współwłaścicieli zostało w uchwale zakwalifikowane jako czynność zwykłego zarządu, co miało takie praktyczne znaczenie, że pozwalało zwrócić się do sądu o dokonanie podziału naruszonemu w swych prawach współposiadaczowi, choćby nie dysponował udziałem pozwalającym mu zainicjować postępowanie sądu w sprawie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu. Niemniej w uchwale podkreślono, że z wnioskiem o dokonanie podziału rzeczy do korzystania mogą wystąpić nie tylko współwłaściciele pozbawieni posiadania, ale i współwłaściciele będący w posiadaniu rzeczy wspólnej.

Ponieważ przepisy, których dotyczyła powoływana uchwała, mają swoje odpowiedniki w kodeksie cywilnym (art. 78 prawa rzeczowego w art. 195 k.c., art. 82–85 prawa rzeczowego w art. 199 – 204 k.c., a art. 90 prawa rzeczowego w art. 206 k.c.), uchwała ta zachowała aktualność po wejściu w życie kodeksu cywilnego. Na skutek późniejszych zmian w stanie prawnym utraciła jednak przymiot wytycznych wymiaru sprawiedliwości. Poza tym odpadło uzasadnienie dla przewidzianych w niej ograniczeń podziału *quoad usum* gospodarstwa rolnego.

Długoletnie stosowanie powoływanej uchwały jako wytycznych wymiaru sprawiedliwości spowodowało ukształtowanie się jednolitej w zasadzie praktyki sądowej, dostosowanej do przyjętej w tej uchwale wykładni. Także po utracie przez tę uchwałę statusu wytycznych wyrażone zostało w piśmiennictwie przekonanie o zachowaniu przez nią „mocą autorytetu i siłą argumentacji” pełnej doniosłości w odniesieniu do art. 199 – 204 i 206 k.c. Współczesne orzecznictwo jest w zasadzie kontynuacją linii wyznaczonej przez tę uchwałę. Jednym z jego nurtów

jest ustalona judykatura kwalifikująca sprawy o podział rzeczy wspólnej do korzystania jako „sprawy dotyczące zarządu związanego ze współwłasnością”, w których skarga kasacyjna jest niedopuszczalna (art. 519 § 4 pkt 2, a uprzednio – art. 519 § 2 pkt 1 k.p.c. – por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1997 r., I CZ 32/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 60, oraz z dnia 20 kwietnia 2006 r., III CZ 21/06, niepubl.).

Niemniej jednak jeszcze w latach sześćdziesiątych minionego stulecia wysunięto w literaturze przedmiotu zastrzeżenia wobec rozwiązań przyjętych w omawianej uchwale. Wyróżnieniu w podobnych sytuacjach dwóch kategorii spraw: jednych dochodzonych w procesie, drugich dochodzonych w postępowaniu nieprocesowym, zarzucono sztuczność. Podniesiono także, że wyzutemu z posiadania współwłaścicielowi z samej istoty współposiadania zawsze przysługuje roszczenie windykacyjne i nie można mu narzucać wbrew jego woli innych środków ochronnych. Wyrażono również przekonanie, że przesłanką dochodzenia sądowych rozstrzygnięć na podstawie art. 199–203 k.c. jest wykonywanie wspólnego zarządu, w przypadku zaś wyzucia współwłaściciela z posiadania przesłanka ta nie jest spełniona. Ponadto zauważono, iż w razie wyzucia współwłaściciela z posiadania zazwyczaj dochodzi do sporu o samo prawo własności, a tego rodzaju spór nie może być rozpatrywany w postępowaniu nieprocesowym. Wreszcie wyrażono wątpliwość co do trafności zapatrywania, że art. 206 k.c., który zastąpił art. 90 prawa rzeczowego, ma na względzie wyłącznie niepodzielne współposiadanie całej rzeczy. Zaproponowano inną wykładnię tego przepisu, a mianowicie przyjęcie, że chodzi w nim o każdą mieszczącą się w pojęciu posiadania postać władztwa wykonywanego przez współwłaściciela, która daje się pogodzić z władztwem pozostałych współwłaścicieli. Nie musi to być więc władztwo w postaci fizycznej detencji całej rzeczy, ale również władztwo polegające na władaniu całą rzeczą za pośrednictwem innej osoby, jak też władztwo przybierające postać fizycznej detencji wydzielonej części rzeczy z zastrzeżeniem wykonywania władztwa nad całością rzeczy za pośrednictwem reszty współwłaścicieli, korzystających z pozostałych wydzielonych części. Pojawiły się też w piśmiennictwie głosy podające w wątpliwość w ogóle kompetencję sądu do dokonywania podziału rzeczy wspólnej do korzystania.

Wypowiedzi autorów kwestionujących dopuszczalność dokonywania przez sąd podziału rzeczy wspólnej do korzystania w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 199 zdanie drugie i art. 201 zdanie drugie k.c., do których odwołał się Sąd Okręgowy przedstawiając zagadnienie prawne, nawiązują do przedstawionej wyżej krytyki powoływanej uchwały Sądu Najwyższego. Jak można przypuszczać, spotykane niekiedy rozstrzygnięcia sądowe odbiegające od kierunku orzecznictwa wytyczonego przez tę uchwałę, są wynikiem oddziaływania wspomnianych głosów krytycznych. Oprócz orzeczeń Sądu Najwyższego powołanych przez Sąd Okręgowy, można tu wymienić jeszcze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2003 r., III CKN 450/01 (niepubl.) oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2006 r., III CZP 107/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 108).

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie orzekającym, argumenty wysuwane przeciwko utrwalonej linii orzecznictwa, mającej oparcie w wykładni przyjętej w powoływanej uchwale Sądu Najwyższego, nie dają podstaw do tego, aby dokonać postulowanego zasadniczego odstępstwa od tej linii.

Zgodnie z dominującym poglądem, współwłasność jest postacią własności, charakteryzującą się tym, że jedna rzecz stanowi niepodzielnie przedmiot własności kilku osób mających do niej jednakowe co do istoty uprawnienia. Wskazane pojęcie współwłasności obejmuje swoim zakresem różne sposoby posiadania i korzystania z rzeczy wspólnej przez współwłaściciela. W pojęciu tym mieści się: bezpośrednie i wspólne z pozostałymi współposiadaczami posiadanie i korzystanie z całej rzeczy, bezpośrednie i wyłączne posiadanie oraz korzystanie z wydzielonej części rzeczy (podział *quoad usum*), pośrednie posiadanie i korzystanie z całej rzeczy przez pobieranie pożytków cywilnych. Jednakże gdy chodzi o art. 206 k.c., z jego brzmienia wynika, że został w nim unormowany tylko pierwszy z wymienionych sposobów posiadania i korzystania z rzeczy wspólnej przez współwłaściciela. Zgodnie z tym przepisem: „każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli”. Uprawnienie to jest nazywane ustawowym uprawnieniem współwłaściciela do korzystania z rzeczy wspólnej. Nazwa ta podkreśla, że

uprawnienie to, w przeciwieństwie do pozostałych sposobów posiadania i korzystania z rzeczy przez współwłaściciela - które mogą być wprowadzone tylko czynnością prawną współwłaścicieli lub orzeczeniem sądu - wynika z samej ustawy. Uwzględniając, że współwłasność jest postacią własności oraz że samo brzmienie art. 206 k.c. nie uzależnia uprawnień, o którym w nim mowa, od określonych właściwości rzeczy wspólnej, nasuwa się wniosek, że współposiadaczowi w każdym przypadku wyzucia go z posiadania przysługuje na podstawie art. 222 § 1 w związku z art. 206 k.c. przeciwko współposiadaczowi – naruszcycielowi, dochodzone w procesie, roszczenie o dopuszczenie do posiadania na zasadach określonych w art. 206 k.c. (*vindicatio partis*). Realizacja tego roszczenia napotykałaby jednak zasadnicze trudności w razie gdyby przedmiotem współwłasności były rzeczy, których posiadanie może być wykonywane jedynie przy zgodnym współdziałaniu zainteresowanych. Jak poucza wieloletnia praktyka z okresu poprzedzającego podjęcie uchwały zawierającej wytyczne w sprawie stosowania przepisów art. 78, 82–85 i 90 prawa rzeczowego, wyroki uwzględniające takie roszczenie w przypadku rzeczy, których posiadanie może być wykonywane jedynie przy zgodnym współdziałaniu zainteresowanych, byłyby z reguły niewykonalne. Od tego czasu nie zaistniało nic takiego, co uzasadniałoby zmianę powyższej oceny i w konsekwencji rozszerzenie zakresu spraw dochodzonych w procesie na podstawie art. 206 k.c. przez pozbawionego posiadania współwłaściciela przeciwko współwłaścicielowi – naruszcycielowi o sprawy dotyczące rzeczy, w przypadku których posiadanie może być wykonywane jedynie przy zgodnym współdziałaniu zainteresowanych.

Nie powinno zarazem budzić wątpliwości, że w przypadkach, w których wspólne posiadanie rzeczy wymaga zgodnego współdziałania zainteresowanych, wyzuty z posiadania współwłaściciel nie może być pozbawiony ochrony sądowej. Jak wspomniano, ze względu na istotę współwłasności uzasadnione byłoby przyznanie każdemu współposiadaczowi w razie wyzucia go z posiadania zmodyfikowanego w sposób przewidziany w art. 206 k.c. roszczenia windykacyjnego przeciwko współposiadaczowi – naruszcycielowi, a to, że jest inaczej i art. 206 k.c. nie stosuje się do przypadków, w których korzystanie z rzeczy wspólnej przez każdego współwłaściciela jest niezależne od korzystania

przez pozostałych współwłaścicieli, wynika jedynie z nieefektywności zastosowania wymienionego przepisu w tym zakresie (niewykonalne wyroki).

W odniesieniu do przypadków, w których wspólne posiadanie rzeczy wymaga zgodnego współdziałania zainteresowanych, nie można za właściwe rozwiązanie uznać, proponowanej przez krytyków dotychczasowej linii orzecznictwa, rozszerzającej wykładni art. 206 k.c., polegającej na objęciu tym przepisem każdej mieszczącej się w pojęciu posiadania postaci władztwa, a więc także władztwa przybierającego postać fizycznej detencji wydzielonej części rzeczy (podział *quoad usum*), i wywodzenia z tej wykładni uprawnienia do – podlegającego rozpoznaniu w procesie – żądania podziału rzeczy wspólnej *quoad usum*. Za powyższym rozumieniem art. 206 k.c. nie przemawia ani poprawna wykładnia językowa, ani żadne inne uzasadnione argumenty. Wyrok uwzględniający powództwo wyzutego z posiadania współwłaściciela przeciwko współwłaścicielowi – naruszcycielowi jest w przypadku rzeczy, z której każdy współwłaściciel korzysta niezależnie od pozostałych współwłaścicieli, orzeczeniem deklaratywnym. Natomiast wyrok uwzględniający powództwo o podział rzeczy wspólnej do korzystania, oparte na proponowanej rozszerzającej wykładni art. 206 k.c., byłby wyrokiem konstytutywnym. W razie akceptacji proponowanej wykładni art. 206 k.c. na podstawie tego przepisu byłyby więc wydawane dwa rodzaje wyroków: deklaratywne i konstytutywne; rozwiązanie - inaczej niż konsekwencja dotychczasowej wykładni art. 206 k.c.: orzekania na podstawie art. 206 k.c. w procesie i na podstawie art. 199 zdanie drugie oraz art. 201 zdanie drugie k.c. w postępowaniu nieprocesowym - rzeczywiście sztuczne. Poza tym pozew współwłaściciela o podział rzeczy wspólnej do korzystania oparty na art. 206 k.c. rozumianym zgodnie z proponowaną wykładnią musiałby być wniesiony przeciwko wszystkim pozostałym współwłaścicielom (bierne współuczestnictwo konieczne - art. 72 § 2 k.p.c. – wynikające z istoty stosunku współwłasności). W rezultacie także współwłaściciele nie będący w sporze z powodem musieliby zająć pozycję jego przeciwników procesowych.

Wszystkich tych problemów unika się uznając, że podział rzeczy wspólnej do korzystania następuje z udziałem ogółu współwłaścicieli w postępowaniu nieprocesowym na podstawie przepisów o zarządzie rzeczą wspólną. Nie budzi

wątpliwości, że art. 206 k.c. jest przepisem względnie obowiązującym i współwłaściciele w drodze umowy mogą przewidziane w nim bezpośrednio i wspólne korzystanie z całej rzeczy zmienić na bezpośrednio korzystanie z wydzielonych części rzeczy (podział *quoad usum* – z nowszego orzecznictwa zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CKN 21/99, LEX nr 52 366, oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 9/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 37). Ponieważ chodzi tutaj o odstępstwo od ustawowego sposobu korzystania z rzeczy zagwarantowanego wszystkim współwłaścicielom, a więc o ingerencję w istotę sfery prawnej wszystkich współwłaścicieli, umowa ta powinna być zawarta przez ogół współwłaścicieli. Przytoczone uzasadnienie wymogu zgody wszystkich współwłaścicieli na zawarcie umowy o podział rzeczy wspólnej do korzystania czyni bezprzedmiotowe rozpatrywanie tej umowy jako czynności zarządu rzeczą wspólną. We wskazanym więc wyżej zakresie wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego - wytycznych w sprawie stosowania przepisów art. 78, 82–85 i 90 prawa rzeczowego - zapatrywanie, że rozstrzygnięcie przez współwłaścicieli o podziale rzeczy do korzystania jest czynnością zarządu, a jeśli dotyczy rzeczy, której posiadanie zakłada współdziałanie zainteresowanych - czynnością zwykłego zarządu, wymaga skorygowania. Powyższe zastrzeżenie co do kwalifikowania dokonywanego przez współwłaścicieli podziału rzeczy wspólnej do korzystania jako czynności zarządu nie powinno jednak prowadzić do odrzucenia akceptowanej dotychczas szeroko przez judykaturę możliwości orzekania przez sąd na podstawie art. 199 zdanie drugie i art. 201 zdanie drugie k.c. w postępowaniu nieprocesowym o podziale rzeczy wspólnej do korzystania. Skoro wymienione przepisy zapewniają współwłaścicielom ochronę sądową w odniesieniu do mniej dla nich doniosłych decyzji będących niewątpliwie czynnościami zarządu, to tym bardziej należy dopuścić orzekanie przez sąd na podstawie tych przepisów o mającym większą doniosłość dla ochrony współwłaścicieli podziale rzeczy wspólnej do korzystania. W istniejącym stanie prawnym możliwość orzekania przez sąd o podziale *quoad usum* na podstawie przepisów o zarządzie rzeczą wspólną stanowi optymalne rozwiązanie problemu ochrony sądowej współwłaściciela wyzutego z posiadania oraz w inny sposób naruszonego w swym prawie przez pozostałych współwłaścicieli w przypadkach,

w których wykonywanie posiadania wspólnej rzeczy wymaga współdziałania wszystkich zainteresowanych. Ze względu na znaczenie, jakie sądowy podział *quoad usum* ma dla ochrony współwłaścicieli we wspomnianych przypadkach, należy przyjąć, zgodnie z dotychczasową linią orzecznictwa, że gdy wykonywanie posiadania wspólnej rzeczy wymaga współdziałania wszystkich zainteresowanych, z wnioskiem do sądu o podział *quoad usum* może wystąpić, tak jak z wnioskiem dotyczącym czynności zwykłego zarządu, każdy ze współwłaścicieli (art. 201 zdanie drugie k.c.). Natomiast w innych przypadkach wniosek do sądu o podział *quoad usum* powinien być złożony, tak jak wniosek dotyczący czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu, przez współwłaścicieli, których udziały wynoszą co najmniej połowę (art. 199 zdanie drugie k.c.).

Orzekaniu przez sąd w postępowaniu nieprocesowym o podziale rzeczy do korzystania w przypadkach wyzucia współwłaściciela z posiadania nie sprzeciwia się - skądinąd trafne - spostrzeżenie, że w razie wyzucia współwłaściciela z posiadania dochodzi zazwyczaj do sporu o samo prawo własności, a tego rodzaju spór nie jest rozpatrywany w postępowaniu nieprocesowym, lecz w procesie. Oparty na tym spostrzeżeniu zarzut nie uwzględnia jednak zasady równorzędności postępowania procesowego i postępowania nieprocesowego. Wyrazem tej zasady jest nie odsyłanie uczestników – jeżeli co innego nie wynika z ustawy - na drogę procesu w razie powstania między nimi sporu rzutującego na rozstrzygnięcie sprawy rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym. Zgodnie z tą zasadą, spór ten powinien być rozstrzygnięty w postępowaniu nieprocesowym przy okazji rozstrzygnięcia sprawy nieprocesowej, jako przesłanka jej rozpoznania. Zasada ta wynikała już z prawa obowiązującego przed wejściem w życie kodeksu postępowania cywilnego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną - z dnia 10 lutego 1951 r., Ł.C.Prez. 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2). O ile jednak art. 34 dekretu z dnia 8 listopada 1946 r. o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (Dz. U. nr 63, poz. 345 ze zm.) umożliwiał sądowi, w drodze wyjątku od wspomnianej zasady, zawiesić postępowanie nieprocesowe do czasu rozstrzygnięcia w procesie sporu o prawo własności, o tyle obecnie brak takiego wyjątku. Jak się wyjaśnia w literaturze przedmiotu, art. 618 § 1 k.p.c. nie daje podstaw do wnioskowania *a contrario*, lecz

potwierdza obowiązywanie omawianej zasady. Ustawodawca wprowadził wymieniony przepis w celu podkreślenia dokonanej zmiany stanu prawnego w porównaniu ze stanem prawnym wynikającym z wyjątkowego rozwiązania zawartego w art. 34 dekretu o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).